



- W najbliższą niedzielę, 13 października staniemy przed wyborem ludzi i ugrupowań, które nie tylko będą sprzyjać realizacji naszych postulatów, ale które też dadzą rękojmię obrony tego, co przez ostatnie cztery lata wywalczyła „Solidarność” - napisał w liście do członków i sympatyków Związku szef „Solidarności” Piotr Duda.

Dalej w liście szef Związku wylicza:

- Przywrócony obniżony wiek emerytalny, zniesienie syndromu pierwszej dniówki, minimalna stawka godzinowa, dynamiczny wzrost minimalnego wynagrodzenia, wyłączenie z niego dodatku stażowego i dodatków za pracę nocną, minimalne wynagrodzenie zasadnicze dla pracowników niemedyceńskich, klauzule społeczne w zamówieniach publicznych, odmrożenie płac w budżetówce, ochrona kobiet w ciąży zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej, wolne niedziele w handlu, odmrażanie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalny, pluralizm związkowy w służbach mundurowych, lepsza ochrona przed bezprawnym zwolnieniem i dłuższy okres odwoławczy w sądzie pracy, częściowe podniesienie kwoty wolnej od podatku dla ludzi najuboższych, reprezentatywność organizacji związkowych na poziomie

zakładów oraz wielkie programy społeczne, to najważniejsze z naszych osiągnięć.

I podsumowuje:

- Pamiętajmy jednak, że nic nie jest dane raz na zawsze.

Przewodniczący mocno podkreśla, że to ile z tego uda się obronić zależy od wyników wyborów. Jednocześnie zwraca uwagę, że nie wszystkie postulaty zostały spełnione.

- Musimy sobie również odpowiedzieć na pytanie: z kim możliwe będzie wprowadzenie pozostałych postulatów, których nie udało się jeszcze zrealizować? Które z ugrupowań politycznych, która z partii ma program zbieżny z naszymi oczekiwaniami?

Na koniec Piotr Duda nie wskazuje żadnego ugrupowania. Zwraca jednak uwagę na postulaty i wartości o które walczy „Solidarność”

- Szanując suwerenne decyzje każdego naszego Członka i Sympatyka, NSZZ „Solidarność” nie wskazuje żadnego konkretnego ugrupowania. Wskazuje na postulaty i wartości, o które walczymy, a które nie będą możliwe do zrealizowania z ugrupowaniami jawnie je zwalczającymi. A co najważniejsze „nie głosujemy na te ugrupowania, które otwarcie mówią o zwalczaniu związków zawodowych”.

ml

źródło: www.tysol.p